Cena 15 gr. Tarnów, 23 lipca 1938 **Cena 15 gr.**

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Ziemia Tarnowska

Czasopismo poświęcone sprawom kulturalno społecznym ze szczególnym uwzględnieniem miasta Tarnowa i Ziemi Tarnowskiej.

Rok I. Adres Red. i Adm: Drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila, Tel. Nr 313, Konto PKO 415.692 **Nr 22**

Ochrona rolnictwa

przed spadkiem cen produktów rolnych.

Jesteśmy właśnie w przededniu nowej kampanii zbożowej. Dźwięczą kosy i sierpy wśród łanów, żniwa są w pełnym toku. Na rynku wewnętrznym zjawią się wnet tegoroczne zbiory. A w ślad za tym i tendencja do zniżki cen artykułów rolnych.

Pamiętamy, jak to ta zniżka w latach „kryzysowych" pauperyzowała wieś, wytrącała rolnika z rzędu odbiorców naszych wyrobów przemysłowych, pozbawiała go samowystarczalności gospodarczej, zmuszała do zadłużania się, uniemożliwiała spłatę podatków i innych świadczeń socjalnych — słowem odbijała się fatalnie na na całokształcie naszego gospodarstwa narodowego.

Przeciwdziałanie temu katastrofalnemu zjawisku na wsi, mającemu swe główne źródło w spadku cen płodów rolnych, stało się też jednym z głównych zagadnień, gdy chodziło o „wyjście z kryzysu" i — jak wiemy — użyte zostały w tym celu różne środki i sposoby.

Obecnie wprawdzie nie przeżywamy już „kryzysowych" nastrojów i mowy być nie może o raptownych i gwałtownych skokach w dół cen produktów rolnych — jednak nawet nieznaczne zniżki tych cen byłyby objawem wielce niepożądanym i wysuwa się konieczność przeciwdziałania temu z całą bezwzględnością.

Dlatego też rząd uruchamia szereg środków gospodarczego oddziaływania na ceny, by przeszkodzić obniżeniu się ich poziomu po nowych zbiorach.

Do środków tych zaliczyć należy: kredyty rejestrowe i zaliczkowe pod zastaw zboża i bydła, nowe kredyty w przedsiębiorstwach przetwórczych i handlowych pod zastaw artykułów roślinnych, ulgi w egzekucjach dla rolników w okresie pożniwnym, zwroty ceł przy eksporcie produktów roślinnych i uzupełnienie rezerwy aprowizacyjnej przez zakup wielkich partii zboża.

Oczywiście ta akcja spada swym ciężarem na fundusze publiczne, na skarb państwa. Planowana w tak wielkim stylu interwencja państwowa w kierunku podtrzymywania cen rolnych jest kosztowna i wymaga dodatkowych środków.

To też ustawa, którą właśnie uchwalił parlament, zajmuje się zebraniem odpowiednich środków finansowych, by państwo mogło skutecznie oddziaływać na podtrzymywanie cen. Odbędzie się to w formie opłaty od mąki (żytniej pszennej i jęczmiennej) oraz od kasz (pszennej i jęczmiennej). Opłata wyniesie maximum 3 zł. od 100 kg. mąki, a pobierana będzie wówczas, gdyby cena kwintala żyta spadła poniżej 20 zł. (Zaznaczamy dla orientacji, że w tej chwili

na giełdzie warszawskiej żyto jest notowane około 21 zł. za 100 kg.). Opłatę tę uiszczać mają przedsiębiorstwa przemiału zboża, jednak nie od mąki i kasz przeznaczonych do własnego użytku rolników i ich służby, ani od mąki i kasz przeznaczonych na eksport; jedynie od towaru, idącego na sprzedaż na rynku wewnętrznym. Oczywiście — jak już zaznaczyliśmy — **ta opłata będzie ściągana tylko wtedy, gdyby ceny zbóż spadły poniżej 20 zł. za 100 kg. żyta,** a służyć mają właśnie na zdobycie środków finansowych, celem skutecznej interwencji przeciw zniżce cen.

Taka jest „idea manewru", który ma rolnika ochronić przed zbyt niskim poziomem cen, jaki mógłby się ukształtować po nowych zbiorach, a dotknąłby bezwzględnie nie tylko naszą warstwę włościańską, lecz odbił się w swej konsekwencji na wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Bo przecież wiemy: rolnik, wyzbywający się swych produktów po niskiej cenie, przestaje być siłą nabywczą dla produktów miasta, a to pociąga za sobą bardzo poważne następstwa dla przemysłu, rzemiosła, handlu, dla obrotów wewnętrznych, dla stanu zatrudnienia, dla całego świata pracowniczego.

Tym właśnie następstwom trzeba położyć tamę już dziś, gdy na polach dźwięczą sierpy i kosy, pracują żniwiarki i zaprzęgi do stodół odwożą snopy.

I dlatego ustawa mająca na celu unormowanie cen produktów rolnych jest wielkiej doniosłości dla bytu naszego rolnika i dla uruchomienia naszego całego gospodarstwa narodowego przed niepożądanymi konsekwencjami zniżki cen produktów rolnych.

Wielka wycieczka poznańskich sfer gospodarczych do C. O. P

Wielka wycieczka poznańskich sfer gospodarczych do C. O. P. przybędzie w połowie sierpnia do **Tarnowa**, gdzie zabawi półtora dnia. W wycieczce weźmie udział 400 osób. Program wycieczki przewiduje oprócz zwiedzedzenia osobliwości miasta Tarnowa i okolicy, odbycie konferencji z przedstawicielami tutejszych sfer rządowych, samorządowych, gospodarczych, przemysłowych, handlowych, kredytowych, nieruchomości i t. p. Celem wycieczki jest nawiązanie bezpośredniego kontaktu sfer gospodarczych Ziem Zachodnich z Centralnym Okręgiem Przemysłowym. Wycieczkę zainicjował Komitet pod protektoratem Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Izby Rzemieślniczej w Poznaniu z następujących organizacji: 1) Związek Fabrykantów, 2) Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, 3) Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan, 4) Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania (Związek Polski), 5) Związek Obrony Przemysłu Polskiego. Należy przypuszczać, że tutejsze sfery gospodarskie polskie wyzyskają nadarzającą się sposobność, by nawiązać ściślejszy kontakt z na-

PROF. MARIAN ORŁOWICZ 17

Ziemia Tarnowska

w walce o niepodległość 1963 -- 1915

(Szkic historyczny)

Ani na chwile nie godzi się wątpić, że znajdą się jeszcze dziesiątki tysięcy ochotników w rynsztunku bojowym legjonistów i że posypią się ofiary na ich umundurowanie.

Broń amunicję i żywność ofiaruje nam Zarząd wojskowy rosyjski."

Wysiłek uciążliwej kampanji podhalańskiej Legjonów musiał się zakończyć po krwawej bitwie pod Łowczówkiem — zasłużonym wypoczynkiem. Wypoczynek ten odbył się w obozie w Kętach. I kiedy szeregi legjonowe poczęły coraz dalej odpływać w kierunku na Lipnicę Mur. Myślenice, Wadowice — Kęty, do Tarnowa dotarła wieść dnia 26 grudnia 1914 r. o wielkiej i krwawej bitwie pod Łowczówkiem. Nikt jeszcze nie znał szczegółów.... Mówiono jedynie o klęsce austrjackiej, a zatem i legjonowej.

Wytworzona taka psychoza przez władze rosyjskie w mieście miała obywateli jeszcze utwierdzić w tem przekonaniu fala powracających jeńców austrjackich.

Już od rana zaciekawiona i zgnębiona ludność Tarnowa wyszła na ulice, aby zobaczyć nieszczęśliwych. Wielu poczęło nawet myśleć o ułatwieniu ucieczki prowadzonych jeńców.

„W godzinach popołudniowych od strony mostu kolejowego przy ul. Krakowskiej ukazały się sylwetki naszych braci w niebieskich mundurach.

Zziębnięci, znękani, niepewni jutra, szli smutni otoczeni strażą, składającą się (jak na szczęście tej młodzieży która oczekiwała Legjonistów) zaledwo z kilku żołnierzy. Straż była niewystarczająca, tłum młodzieży otoczył niewolników, zaś w czasie witania zrobiono zamieszanie, z którego skorzystali Legjoniści i kilku z nich zbiegło do najbliższych domów. C. d. n.

szym zachodnim polskim przemysłem, handlem i rzemiosłem. Kontakt ten może przyczynić się walnie do podniesienia polskiego stanu posiadania w mieście i okolicy. Obsługę techniczną wycieczki objęło P. B. P. »Orbis« w Poznaniu. Informacji gospodarczych udziela Związek Polski w Poznaniu, względnie Koło grodzkie Związku Polskiego w Tarnowie, ul. Staszica 6.

Wiadomości bieżące

REJENT Dr ANTONI ŚPIEWAK, kierownik oddziału miejskiego O. Z. N. w Tarnowie został przeniesiony do Białej k/Bielska W jego miejsce przychodzi do Tarnowa z dniem 1 sierpnia br. rejent Tadeusz Pawłowski z Tuchowa.

Jak się dowiadujemy w miejsce rej. A. Śpiewaka kierownikiem O. Z. N. w Tarnowie został mianowany wiceprez. mgr Tadeusz Kołodziej, który w najbliższym czasie ma przejąć agendy od swojego poprzednika.

ZMIANY WŚROD DUCHOWIEŃSTWA. Zamianowani proboszczami: ks. Franciszek Kazek w Okocimiu, ks. Jan Dubiel w Przyszowej, ks. Stanisław Szafrański w Dulczy Wielkiej, ks. Stanisław Rychlec w Szarwarku, ks. Piotr Poręba rektorem w Snietnicy.

Przeniesieni: ks. Władysław Budzik katecheta z Borzęcina na katechetę do Radłowa, ks. Bolesław Gwoździowski na katechetę gimn. do Kolbuszowej.

Mianowani: ks. dr Jan Caliński dyrektorem Internatu św. Józefa w Tarnowie,. ks. dr Józef Brudz prefektem Seminarium Duch. w Tarnowie, ks. Bronisław Krzan notariuszem w Kurii Biskupiej.

NOWOWYŚWIĘCENI OTRZYMALI WIKARIATY: ks. Józef Augustyn w Tuchowie, ks. Henryk Bajor w Siedlcach, ks. Józef Białek w Dębicy, ks. Jan Czajka w Bieczu, ks. Antoni Czapliński w Krynicy, ks. Władysław Deszcz w Nowym Sączu ks. Kazimierz Dzierwa w Jadownikach, ks. Tadeusz Gaik w Gorlicach, ks. Józef Gluc w Lisiej Górze, ks. Franciszek Ignaś w Łękach Górnych, ks. Michał Jędrychowski w Przybyszowej, ks. Władysław Jędrzejowski w Dąbrowie Tarn., ks. Czesław Kozdroń w Gromniku, ks. Paweł Madura w Sędziszowie, ks. Władysław Pachowicz w Dębnie, ks. Franciszek Rajca w Gawłuszowicach, ks. Tomasz Rzepka w Książnicach, ks. Adam Sekuła w Radomyślu Wielkim, ks. Władysław Smoleń w Kolbuszowej, ks. Stanisław Śmiałek w Brzeźnicy k/B., ks. Jakup Topolski w Trzcianie, ks. Romuald Wojna w Szczucinie, ks: Stanisław Wójtowicz w Gręboszowie, ks. Tomasz Zagólski w Ujanowicach, ks. Władysław Zając w Brzezinach.

DNIA 13. VII. 1938 r. urządziły organa Policji zasadzkę na polach przy ul. Widok w Tarnowie, w celu ujęcia grasującej w ostatnich 2 tygodniach na terenie Tarnowa szajki złodziei mieszkaniowych. W wyniku zasadzki ujęto Krajewskiego Józefa, braci Bronisława i Stanisława Złonkiewiczów z Tarnowa, podejrzanych o dokonanie w ciągu ostatnich 2 tygodni 6 różnych kradzieży mieszkaniowych, w czasie których skradli różne przedmioty, jak garderobę, biżuterię, bieliznę. łącznej wartości ponad 2.000 zł. Dochodzenia trwają, zatrzymani zostaną odstawieni do dyspozycji Władz sądowych.

NOWY MIESIĘCZNIK W TARNOWIE. Nakładem Sekretariatu Okręgowego Ch. Z. Z. w Tarnowie wyszedł z druku nowy miesięcznik p. t. „Robotnik Katolicki". Pismo to jest przeznaczone dla członków Ch. Z. Z. Pierwszy numer zawiera artykuły o istocie, celu i zadaniach Ch. Z. Z. oraz o sposobie zakładania i prowadzenia pracy w Związkach Zawodowych.

ZAMIESZCZONY w Z. T. artykuł p.t. „Co się wyrabia z pryszczycą" wzbudził u Czytelników wiele zastrzeżeń, co do podanych w nim metod walki z tą chorobą. Autor tego artykułu prof. inż. Bobrowski radził w nim mianowicie zarazić pryszczycą wszystko bydło i trzodę chlewną w tych okręgach, gdzie pryszczyca panuje. Obecnie prof. U. J. dr Bujwid tą samą metodę proponuje o czym ukazał się artykuł w I.K.C.

ŚMIERĆ W NURTACH DUNAJCA. W niedzielę 17 bm. utonęła w Dunajcu w czasie kąpieli 23 letnia Zofia Majowska studentka 4-go r. chemii z Warszawy odbywająca praktykę wakacyjną w Z.F.Z.A. w Mościcach. Tragiczny wypadek zdarzył się na oczach licznych kąpielowiczów. Na ratunek tonącej pospieszył towarzyszący jej pracownik Z.F.Z.A. Władysław Żak, lecz sam nie umiejąc pływać zaczął tonąć i wyratował go p. Kazimierz Jaremkiewicz. Zaznaczyć należy, że p. Kazimierz Jaremkiewicz słuch. praw wyratował w tym roku już 6 osób z topieli, za co powinien być odznaczony medalem za ratowanie tonących. Zwłok do tej pory nie znaleziono.

SAMOBÓJSTWO. We wtorek 19 bm. rzuciła się pod pociąg pospieszny na torze kolejowyw Lwów—Kraków koło Gumnisk (na t. zw. »zakręcie śmierci«) młoda kobieta, ponosząc śmierć na miejscu. Koła lokomotywy dosłownie przepołowiły denatkę. Dotychczas zwłok nie zidentifikowano.

ESTETYCZNY WYGLĄD TARNOWA w nocy zyskał znacznie przez iluminowanie wieży Katedry, która położona w najwyższym punkcie Tarnowa, jest widoczną nawet z dość znacznej odległości.

Z Żabna donoszą:

Zawody piłki nożnej Z. S. Żabno — Repr. Dąbrowy Tarnowskiej zakończyły się wysokim zwycięstwem Z. S. Żabna w stosunku 9:0 (4:0). Gospodarze przewyższali gości conajmniej o klasę. Sędziował obiektywnie mgr. Seweryn z Dąbrowy Tarn. Publiczności dużo.

JAK SIĘ DOWIADUJEMY w dniach 13, 14 i 15 sierpnia br. jako w pierwszą rocznicę koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej w Odporyszowie odbędzie się uroczyste triduum, natomiast w dniu 8 września odpustu w tym roku nie będzie.

Pozytywy rządów pomajowych

Min. Komunikacji zarządziło przeniesienie pewnej ilości robotników na inne tereny. Sprawa, jest w toku załatwienia. Z Małopolski Środkowej zabranych będzie 4.000 robotników do województw północno-wschodnich a to w związku z pracami, wynikłymi naskutek nawiązania normalnych stosunków z Litwą. Wysokość kredytów na te roboty nie została dotąd ostatecznie ustalona. Min. Opieki Społecznej skłonne jest do uczynienia wielu koniecznych inwestycji w zakresie zdrowotno-sanitarnym. Z 10-ciu obiecanych ośrodków zdrowia, dwa są już zorganizowane. Przeznaczono na ten cel 300.000 zł.

Rozszerzy się akcję dożywiania dzieci. Dziecińce wiejskie (45 stałych i 300 sezonowych) uruchomione są od 1 lipca.

Zwrócono uwagę na ewentualne zatargi socjalne, wysyłając w teren urzędników dla zebrania materiałów.

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło kwotę 200—250.000 zł. na działy familijne, co zaspokoi potrzeby Małopolski Środkowej.

Akcja zaś Min. Spraw Wojskowych przedstawia się następująco:

a) na obszarze Małopolski środkowej (w 13 powiatach) zatrudnionych byłą z wiosną br. 5.500 robotników, teraz zaś stan zatrudnienia podniósł się do liczby 9.000.

b) w dziedzinie aprowizacyjnej zainteresowano Izbę Rolniczą w Krakowie i Lwowie, w kierunku budowy piekarń, sklepów, rzeźni i t. d. Rzemieślnicy mogą mieć duże możliwości. jeżeli chodzi o dostarczanie niezbędnych przedmiotów. Np. Stalowa Wola potrzebować będzie rocznie 10.000 ubrań roboczych mogących być wykonanymi na miejscu, sposobem chałupniczym. Przedsięwzięto już stosowne w tym kierunku kroki.

c) Uruchomiono środki w kierunku zaktywizowania organizacji przysposobieniowych. Od 20 IV. br. pewna ilość rezerwistów z tego terenu została powołana ponad normę. Ogólna ilość rezerwistów z tego obszaru wynosi ok. 5—6.000.

d) Uruchomionych zostanie kilka nowych batalionów Obrony Narodowej.

Min. Przemysłu i Handlu zwiększyło na miesiąc kwiecień br. kontyngent wywozu nierogacizny o 25.000 kg z tego obszaru. W następnych miesiącach zwiększenie staje się coraz to wydatniejsze, przy czym nie wyzyskany kontyngent z innych terenów otrzyma także Małopolska Środkowa. Ponadto Min. P. i H. wpłynęło na przyspieszenie otwarcia bekoniarni w Jarosławiu, tudzież przyznało zrzeszeniu kupców wiejskich 5.000 zł. na popieranie handlu wewnętrznego. Temuż zrzeszeniu dano 6.000 zł. na kursy dokształcająco-handlowe z tym, aby uwzględniło w pierwszym rzędzie potrzeby Małopolski Środkowej. (C.d.n.)

Mgr M. Bzowski (Felieton)

Wiwat Kaszuby!

(Dokończenie)

Pod niebem, gwiazdami roziskrzonym nad siną taflą jeziora, odbyły się piękne, malownicze inscenizacje, odegrane pomysłowo przez dzieci i młodzież w gwarze kaszubskiej, w której też wygłosił podniosłe przemówienie jakiś młody działacz miejscowy w rybackim ubiorze Wycieczka nasza została w tym miejscu oficjalnie powitana przez starostę słowami »Witam miłych gości z Krakowa«. I znów pięknie na serdeczną nutę patriotyczną przemawiał nasz niestrudzony kapitan, nagrodzony hucznym aplauzem publiczności. — Jedną rzeczą byłem niemile zdziwiony: otóż orkiestry miejscowe zamiast naszego polskiego »sto lat« grywają tu refren niemieckiej piosenki »Hoch soll er leben« Widocznie pewne naloty niemczyzny pozostały niestety. Zakończeniem tego pięknego i pełnego emocji dnia była pyszna kolacja, na której w towarzystwie p. starosty zajadaliśmy smaczne rybki, własnoręcznie przezeń złowione.

Po wieczerzy zaś odbył się na naszą cześć dancing w salach hotelu, na który tłumnie przybyło miejscowe społeczeństwo. Pobyt nasz w Kartuzach miał pewien walor patriotyczny, przynosząc tamtejszemu społeczeństwu ożywcze

tchnienie z ziemi krakowskiej, tej ostoii polskości. Nam zaś przysporzył wiele cennych wiadomości o ziemi pomorskiej i samych Kaszúbach, tych wiernych strażnikach polskości na wybrzeżu morskim. Gwara kaszubska nie jest bynajmniej jakimś germanizmami nąszpikowanym żargonem polskim, jak to się niektórym zdaje: Wedle opinii najnowszych badaczy — to pominąwszy jeszcze, bardzo zresztą nieznaczne naleciałości niemieckie — gwara kaszubska stanowi najczystszą, nieskażoną polszczyznę XVII wieku, język ks. Wujka i Mikołaja Reja. Poczucie odrębności plemiennej jest wśród Kaszubów bardzo silnie rozwinięte, coraz więcej wydają oni spośród siebie rodzimych literatów, obecnie m. in. kilku księży, piszących dzieła w kaszubskim narzeczu. Ogół Kaszubów uważał się i uważa stale za odłam narodu polskiego. Dopiero w ostatnim roku pojawiło się kilku działaczy, głoszących jedność narodową Kaszubów ze szczepami słowiańskimi, zamieszkujących ziemie Rzeszy Niemieckiej od granic Polski po Berlin. Powstaje zatem niezbyt pocieszające zjawisko: separatyzm kaszubski (coś a la separatyzm bretoński we Francji).

Natomiast zjawiskami uroczymi są przemiłe i sympatyczne Kaszubianki, odznaczające się nie wybitną wprawdzie, ale za to oryginalną urodą, a co najważniejsze, wielu cennymi walorami charakteru, tak dalece, że utarło się mniemanie, że stanowią one w Polsce najlepszy materiał na żony...

Smuciliśmy się niepomyślnymi relacjami o mniejszości niemieckiej, która w tych stronach coraz to bardziej zadziera nosa.

Zaś wycieczkowcy z Rzeszy, przybywający w te strony, nadziwić się nie mogą obfitości jadła w Polsce, które musi znakomicie smakować po niemieckim »Eintopfgericht«...

Drugim i ostatnim etapem naszej uroczej wycieczki była Gdynia, dokąd przybyliśmy 29 czerwca zrana, celem wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie pod »Górą Wolności«, a następnie w imponującej defiladzie z okazji »Święta Morza«, w czasie której niestety porządnie przekropił nas deszczyk. Aplauz zbierały delegacje w malowniczych kostiumach ludowych, m. in. nasi nowosądeczanie. Po wspólnym obiedzie udaliśmy się na port wojenny w Oksywiu; wśród szalejącej wichury, która omal nie strąciła nas z mola w burzliwe odmęty Bałtyku — zaszliśmy na statek »Gryf«, którego uprzejmy młody kapitan podejmował nas w kajucie lampką wina, w podarku otrzymując od naszej wycieczki piękny album z widokami Krakowa. W dalszym ciągu poszczególni członkowie naszej wycieczki zakosztowali przyjemności plaży gdyńskiej, lub też korzystali z wyjazdów motorówkami na pełne morze, udawali się do Jastarni, Helu, na szczegółowe zwiedzanie miasta i portu i td., wieczorem zaś na imponujące tęczową feerią ogni sztucznych »Święto Morza« w Orłowie, zakończone zabawą taneczną na okręcie.

Brakło nam poprostu słów uznania dla organizatorów tej znakomitej imprezy wycieczkowej i naszego kochanego przewodnika-kapitana; a jakże gorąca wdzięczność należała się za gościnną, ujmującą serdeczność poczciwych Kartuzjan ze starostą powiatu na czele — na ręce którego wysłaliśmy z Gdyni zbiorowy list z prawdziwą podzięką. Podkreślić się godzi, że podejmowali nas oni w swym mieście wyłącznie swoim kosztem. Oby podobnych wycieczek, krzepiących ciało i duszę, a dających poznać nieznany szmat ziemi ojczystej — było jaknajwięcej!!!

Korzyści płynące ze stosowania nawozów sztucznych.

Liczne doświadczenia i praktyka wykazały, że 100 kg nawozów azotowych w normalnych warunkach daje zwyżkę 300 do 400 kg ziarna oraz 600 do 800 kg słomy. Sto kg nawozu azotowego 15·5% wynosi obecnie przeciętnie 22 zł. Każdy więc rolnik po przeliczeniu wartości uzyskanej nadwyżki może sobie obliczyć zysk, jaki daje nawóz azotowy. **Wartość przeciętna uzyskanej nadwyżki tj. 300—400 kg ziarna i 600—800 kg słomy przewyższa prawie trzykrotnie koszt nawożenia.**

Każdy więc rolnik winien we własnym dobrze zrozumianym interesie stosować pod oziminę koniecznie oprócz nawozów fosforowych również i nawozy azotowe, bez których zboże plonować nie będzie.

Najodpowiedniejszym więc nawozem azotowo-fosforowym jest supertomasyna azotniakowana będąca fabryczną mieszanką azotniaku i supertomasyny (zawiera 9% azotu w formie azotniaku, 12% fosforu w formie supertomasyny. rozpuszczalnego w 2% kwasie cytrynowym i około 60% wapna — a więc supertomasyna azotniakowana zawiera łącznie przeszło 80% składników pokarmowych).

Jeżeli jednak ktoś z rolników — z dawnego jeszcze przyzwyczajenia — stosuje pod ozyminę czysty nawóz fosforowy np. supertomasynę, tomasynę lub superfosfat, to winien bezwzględnie stosować również i nawóz azotowy — w formie azotniaku, siarczanu amonu, wapnamonu, lub saletrzaku.

ŻYTO, choć mniej wymagające od innych zbóż na glebach ubogich, wyjałowionych i nienawożonych da jedynie trochę marnego ziarna, przeważnie poślądu i skąpą ilość słomy. Siane natomiast na glebie zasilonej nawozami = da plony dobre, dużo słomy i dużo ciężkiego, dorodnego ziarna.

Pod żyto należy dać jesienią na 1—2 dni przed siewem na 1 mórg (pół hektara) w zależności od jakości gleby i przedplonu 100—150 kg supertomasyny azotniakowanej.

Jeżeli więc dajemy osobno nawożenie czysto fosforowe, to oprócz nawozów fosforowych należy dać na 1 mórg (pół hektara) ok. 40 kg azotniaku lub też siarczanu amonowego, albo 60 kg saletrzaku ewentualnie 60 kg wapnamonu.

PSZENICA OZIMA jest znacznie bardziej wymagająca, udaje się na ziemiach cięższych, żyznych i dobrze znawożonych. Pod pszenicę należy wysiać na 1—2 dni przed siewem na 1 mórg (pół hektara) ok. 150 kg supertomasyny azotniakowanej. Jeżeli dajemy osobno nawożenie fosforowe, to wówczas należy wysiać ponadto na 1 mórg (pół hektara) ok 50 kg azotniaku, albo też około 70 kg saletrzaku.

JĘCZMIEŃ OZIMY ma podobne wymagania, jak pszenica ozima, powinien też otrzymać wspomniane wyżej nawożenie.

KONICZYNĘ wsiewa się z reguły w zboża, dlatego też pod zboża, w które ma przyjść wsiewka koniczyny, należy dać obfitsze nawożenie, któreby uwzględniło wymagania obu następujących po sobie roślin. Niektórzy rolnicy stosują z dobrym skutkiem supertomasynę azotniakowaną w ilości wyżej podanej pod oziminę, a natomiast na wiosnę przed wsianiem koniczyny w zboże ozime, rozsiewają pogłównie na 1 mórg (pół hektara) około 50—70 kg supertomasyny 30%. Koniczynę można zasilić również supertomasyną 30% zaraz po sprzęcie zboża, lub w jesieni po przepasieniu — ewentualnie wczas na wiosnę w roku następnym. Po rozsianiu supertomasyny pogłównie na koniczynę w jesieni lub na wiosnę należy ją zabronować. Najlepiej jednak zastosować odrazu większą dawkę w jesieni przed siewem ziarna ozimego.

Inż. J.

Sport

K. S. Starachowice — Tarnovia 2:0 (1:0).

(H) Starachowice 17 lipca. Zawody towarzyskie. Występ Tarnovii w Starachowicach wywołał znaczne zainteresowanie i zgromadził liczną publiczność. Tarnovia wystąpiła bez Mroza oraz Roika II. Zyta i Roma którzy w tym dniu grali w Szczakowej ze Szczakowianką o mistrz. juniorów K. O. Z. P. N. Na dobitek przed pauzą skręcił nogę Majka, którego zastąpił Roik I. W tych warunkach przegrana 2:0 nie jest kompromitująca. Przebieg zawodów: Przez 20 min. stroną więcej atakującą jest Tarnovia. która zademonstrowała grę na wysokim poziomie technicznym. W tym też okresie Donnersberg obronił efektownie trudny strzał, ratując prawie w beznadziejnej sytuacji. Niedługo później Jachimek miał stuprocentową pozycję z 2-ch kroków strzelił jednak w słupek. Gospodarze zwolna się rozgrywają, jednak na skutek dobrej gry Łabny i Donnersberga wynik bezbramkowy długo się utrzymuje, dopiero tuż przed pauzą, po kiksie Gofrona strzelają 1 bramkę.

Po pauzie w dalszym ciągu zaznacza się lekka przewaga gospodarzy, którzy zdobywają 2-gą bramkę strzałem nie do obrony. Okazję do uzyskania honorowej bramki zmarnował Nowak (grający na pr. skrzydle), który znalazł się koło pustej bramki po minięciu się z piłką bramkarza Starachowic Sędzia p. Kosibudzki dobry.

K. S. Szczakowianka — Tarnovia 0:3 (0:1)

(H) Szczakowa 17 lipca. Półfinał mistrzostw juniorów K.O.Z.P.N. Piękne i zasłużone zwycięstwo juniorów Tarnovii, którzy przewyższali gospodarzy pod każdym względem. Bramki zdobyli Zyta 2 i Rom. Widzów z powodu deszczu mało.

Tarnowia — Wisła (Kraków) 2:4 (1:1)

(H) Tarnów 21 lipca. Finał mistrzostw juniorów K.O Z.P.N. Do pauzy gra równorzędna, stojąca na wysokim poziomie technicznym. Po pauzie uwydatnia się znaczna przewaga gości wśród których prym wiedli gracze ligowi Gracz i Obtułowicz. Bramki zdobyli dla Wisły Gracz 3 i Obtułowicz, dla Tarnovii Roik i Rom. Z Tarnovii wyróżnili się Roik II, Zyta, Rom, i Gancarz, najsłabiej zagrał Soląkiewicz. Sędzia p. dr. Latacz z Krakowa, dobry.

Węgiel górnośląski **Węgiel krajowy**
NAJLEPSZY CEMENT **WAPNO KRAKOWSKIE**
dostarcza
PO CENACH BEZWZGLĘDNIE KONKURENCYJNYCH
TADEUSZ JEŻOWER
Biuro sprzedaży: TARNÓW, UL. NOWY ŚWIAT 31. Telefon: 1080.

Bank Spółdzielczy w Dąbrowie Tarnowskiej,

najstarsza polska placówka spółdzielcza na terenie powiatu dąbrowskiego (rok założenia 1869)

Otwarł nowy Oddział Banku w Tarnowie przy ul. Krótkiej 8 (obok Placu Kazimierza Wiel.)

Oddział Banku Spółdzielczego

*Przyjmuje wkłady oszczędności za najwyższym oprocentowaniem.
Udziela pożyczek na dogodnych warunkach.
Przyjmuje weksle do dyskonta i inkasa.
Oraz załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.*

Kandydatami do Krakowskiej Ligi Okręgowej są drużyny klasy A. Okręgu Krakowskiego, które w swych grupach zdobyły mistrzostwa. Są to następujące w grupie chrzanowskiej **Azotania**, w podhalańskiej **Sandecja** w tarnowskiej **Mościce**, w krakowskiej **Dąbski i Kabel**, w kieleckiej mistrz nie jest jeszcze wyłoniony.

Mistrzowie tych grup walczyć będą systemem każdy z każdym. Drużyna 1 sza wejdzie do Ligi Okręgowej.

Zawody Policyjnego K. S. w Tarnowie.

Urządzono w dniach 9 i 10 VII. b. r. w Tarnowie wielobój policyjny, w którym uczestniczyło 38 członków PKS. z całego powiatu tarnowskiego. Zawodnicy byli podzieleni na 2 grupy, a mianowicie na grupę do lat 38 i powyżej 38 roku życia. W grupie pierwszej startowało 31 uczestników, zaś w grupie drugiej 7, w latach od 39 do 44 roku życia Na wielobój policyjny złożyły się następujące konkurencje, a) bieg na 200 m z przeszkodami i strzelaniem, przy czym przeszkody stanowiły skok wysokości 1·20 m., przełaz przez gładki płot wysokości 2 m., przeskok rowu szerokości 2 m. i na zakończenie biegu oddanie 3 strzałów do figury wielkości normalnego człowieka z krótkiej broni palnej. b) Pływanie na 100 m. na wodzie stojącej, c) rzut granatem wagi 500 gr. d) jazda na rowerze 20 km. lub marsz 10 km. z obciążeniem 10 kg. przy normalnym uzbrojeniu i e) strzelanie z rewolweru z odległości 25 m. do figury. Urządzenie wspomnianego wieloboju policyjnego miało na celu przysposobienie policjantów do stałego uprawiania ćwiczeń fizycznych dla zachowania stałej fizycznej sprawności, która tak bardzo jest potrzebna policjantowi podczas wykonania jego służby.

Mimo stosunkowo krótkiej, bo zaledwie 3 tygodnie trwającej zaprawy, uzyskali uczestnicy wieloboju bardzo dobre rezultaty, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę wiek uczestników i warunki zaprawy, którą wykonywano w godzinach nadobowiązkowych, przy czym na ogólną ilość możliwych 425 punktów we wszystkich konkurencjach uzyskali najlepsi następujące wyniki: Post. Magierowski Piotr lat 30, I miejsce 377 punktów, post. Siwaszko Aleksander, lat 26, II miejsce 367 punktów, post Szołach Walerian lat 31, III miejsce 366 punktów.

Z kategorii ochotników, uczestnik lat 42, osiągnął I miejsce z 302 punktami.

Zaznaczyć przy tym wypada jeszcze, że jazdę na rowerze i marsz 10 klm. wykonano na drodze publicznej w czasie silnej ulewy, jednak mimo to najlepszy wynik wynosił 40 minut na 20 klm., a marszu na 10 klm. 1 godzina i 2 minuty.

Na strzelnicy wojskowej małokalibrowej w Tarnowie odbyły się zawody w strzelaniu zespołowym P.K.S. Udział w zawodach wzięło 16 zespołów z powiatu Tarnowskiego. Pierwsze miejsce i pierwszą nagrodę zespołową zdobyli st. post. Koścień, Kopeć i Zjadacz z Komisariatu P.P. w Tarnowie. Indywidualnie zdobył pierwszą nagrodę st. post. Kwiecień, uzyskując 186 na 200 możliwych punktów. Drugie miejsce zdobył również zespół z komisariatu Tarnowskiego, zaś trzecie — posterunek P. P. w Gumniskach. W niedzielę 17 bm. dokonano uroczystego zamknięcia zawodów w świetlicy policyjnej, przy czym rozdano zwycięzcom nagrody.

—o—

ZARZĄD GMINY
w Mościcach
nr18/10/38. Mościce, dnia 18 lipca 1938 r.

„PRZETARG OFERTOWY"

Zarząd Gminy w Mościcach ogłasza niniejszym przetarg ofertowy na wytynkowanie budynku szkolnego w Mościcach.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wytynkowanie szkoły" należy składać do dnia **30 lipca 1938 r. o godz. 11 tej.** Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12 tej w Urzędzie Gminnym w Mościcach. Do oferty należy dołączyć poświadczenie złożenia przepisowego wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w Spółdzielni Oszczędnościowo Kredytowej Z.F.Z.A. w Mościcach, oraz deklarację o znajomości i poddaniu się postanowieniom wydanym przez Ministra Robót Publicznych o warunkach ogólnych budowy i przepisach o oddaniu robót i dostaw.

Zarząd Gminy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Wszelkich informacji udziela Urząd Gminy w Mościcach codziennie od godziny 11.30 do 12 tej do dnia 28 lipca 1938 r. włącznie.

Wójt Gminy:
(—) Inż. Stanisław Kubiński

REPERTUAR KIN.

MARZENIE: „Lekarz dziecięcy" z Pawłem Hörbigerem, film wiedeński.

APOLLO: „Ludzie z Zaułka" potężny film francuski i Tygodnik Pata.

DOM ŻOŁNIERZA: „Hollywood" bardzo ciekawy film amerykański. Nadto dodatki filmowe.

Przyjmuje się książki do oprawy. Wykonanie solidne i tanie.
Wiadomość w Redakcji „Ziemi Tarnowskiej".

DLACZEGO?

Tatusiu, dlaczego malarze podpisują swoje obrazy na dole?

Dlatego syneczku, żeby ludzie mogli poznać, gdzie jest góra, a gdzie dół obrazka.

CZY TAK JEST NAPRAWDĘ?

Czy to prawda że kobiety żyją dłużej od mężczyzn?

Tak, a szczególnie wdowy.

Znakomite lody w 8 gatunkach
wyborna kawa i czekolada mrożona
tylko w CUKIERNI
WARSZAWIANKA
TARNÓW Plac Sobieskiego 1.

Przykra niespodzianka gdy braknie sił i zdrowia wtedy kiedy ich najbardziej potrzeba.



INSTYNKT SAMOZACHOWAWCZY NAKAZUJE REGENERACJĘ KRWI A W TYM WYPADKU NIEZASTĄPIONYM LEKIEM JEST:
WINO CHINOWO-ŻELAZISTE
Z ORŁEM
Magistra KRZYSZTOFORSKIEGO
CENA ZA FL. zł. 2'- FL. PODW. zł. 3'50
LABORATORIUM CHEM-FARM.
Magister KRZYSZTOFORSKI
TARNÓW TOWAROWA



Jedyna bezkonkurencyjna trucizna na myszy i szczury
RATOPAX
oraz najskuteczniejszy preparat na wszelkiego rodzaju robactwa pluskwy, wszy i karaluchy, mole, muchy,
INSEKTOL
wyrabia
Prospekty i porady bezpłatnie. **LABORATORIUM CHEMICZNE.** Tarnów, Nowy Świat 33. tel. 153

Prenumerata w Polsce: roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1·50, zł. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 415.692 lub w Redakcji, drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała strona 120 zł. pół. str. 60 zł. ćwierć str. 30 zł. 1/8 str. 15 zł. 1/16 str. 7·50 zł. W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu znaczny rabat.

Redaktor odpowiedzialny Mgr M. Bzowski. Wydawca: Komitet wydawniczy. Druk. L. Styrny w Tarnowie.